

Początek ochrony życia dziecka poczętego – analiza przedmiotu ochrony przestępstw aborcyjnych*

The beginning of protection of conceived child's life – the analysis of the subject of abortion crimes' protection

Paweł Rafałowicz✉

Wydział Prawa i Administracji, Katedra Tworzenia i Wykładni Prawa, Uniwersytet Szczeciński, al. Piastów 40b, 71-065 Szczecin
✉ pawelrafalowicz1992@gmail.com

ABSTRACT

A conceived child is the subject of abortion crimes protection in the Criminal code. Under Polish Law, legislators did not predict a legal definition of this term and there is a conflict in literature about the beginning of legislative life protection. At the same time, terminological inconsistency in normative acts should be indicated. More especially, the one in the Criminal code as well as in the legislative from January 7th 1993, which refers to family planning, protection of human fetus, and conditions of allowance on pregnancy termination. Derivative concept of

interpretation, which is a basic tool for work on legislative texts, enables solving these doubts. It consists of using linguistic, system and functional directives. Looking at literature, judicature and linguistic meaning of the word „conception”, concludes that criminal law protects human life from the moment of conception. The Constitutional Tribunal in Poland explains that reassurance of protection is a basic rule of human life. Also, this doctrine should indicate the argument about genetic assessment. **Keywords:** criminal law; conception; derivative concept; pregnancy termination.

ABSTRAKT

Przedmiotem ochrony przestępstw aborcyjnych w Kodeksie karnym jest dziecko poczęte. Ustawodawca nie przewidział definicji legalnej tego terminu, a w piśmiennictwie panuje spór o początek prawnej ochrony życia ludzkiego w świetle polskich przepisów. Jednocześnie wskazać należy na niespójność terminologiczną w aktach normatywnych, w szczególności w Kodeksie karnym oraz ustawie z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży. Wykładnia derywacyjna, która jest podstawowym narzędziem do pracy na tekstach prawnych, umożliwiła rozwianie tych wątpliwości poprzez zastosowanie dyrektyw

językowych, systemowych i funkcjonalnych. Przyglądając się piśmiennictwu, orzecznictwu oraz językowemu znaczeniu słowa „poczęcie”, można dojść do wniosku, że prawo karne chroni życie ludzkie od momentu zapłodnienia. Wynika to z gwarancji ochrony życia człowieka jako podstawowej zasady ujętej w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, którą wyjaśnia Trybunał Konstytucyjny. Należy również wskazać na argumentację w postaci kryterium genetycznego, pojawiającą się w doktrynie za tym poglądem. **Słowa kluczowe:** prawo karne; poczęcie; zapłodnienie; wykładnia derywacyjna; przerywanie ciąży.

WSTĘP

Podstawową czynnością podczas pracy z tekstem prawnym jest jego wykładnia. Polega ona na przejściu z przepisów prawnych, będących zdaniem w sensie gramatycznym, do norm prawnych wyznaczających w sposób jak najbardziej jednoznaczny adresata, okoliczności oraz nakaz albo zakaz zachowania się. Proces wykładni, zbudowany z szeregu dyrektyw, ma na celu m.in. ustalenie znaczenia terminów użytych przez prawodawcę. Są to dyrektywy językowe (odnoszące się do znaczenia wyrazów czy wyrażeń nadanych przez ustawodawcę, piśmiennictwo,

orzecznictwo lub stosowanych w języku ogólnym) oraz poza-językowe: systemowe i funkcjonalne (odnoszące się do zasad prawa oraz celów i wartości, jakimi kieruje się ustawodawca w procesie tworzenia prawa).

W Kodeksie karnym na określenie przedmiotu ochrony przestępstw aborcyjnych skryminalizowanych w art. 152 i 153 użyto terminu „dziecko poczęte”. Użycie takiego określenia w odniesieniu do życia ludzkiego w fazie prenatalnej wywołuje szereg problemów ze stosowaniem prawa.

Celem artykułu było dokonanie tego typu wykładni, która wyjaśnia znaczenie terminu „dziecko poczęte”, w szczególności

* Artykuł na podstawie pracy magisterskiej pt. „Ochrona życia dziecka poczętego w polskim prawie karnym i Katechizmie Kościoła Katolickiego” obronionej na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego. Promotor: prof. dr hab. *Maciej Zieliński*. Oryginał obejmuje: 109 stron, 14 pozycji aktów prawnych, 16 pozycji orzecznictwa, 85 pozycji piśmiennictwa i 20 pozostałych źródeł (strony internetowe).

określenie, od którego momentu życie ludzkie w fazie prenatalnej podlega ochronie prawnokarnej.

Sytuacja prawna dziecka poczętego na gruncie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. [1] (dalej określana jako Konstytucja) w art. 38 stanowi, że: „Rzeczpospolita Polska zapewnia każdemu człowiekowi prawną ochronę życia”. Stosując kontekst przepisów, wydaje się, że sformułowanie zapewnienia prawnej ochrony życia każdego człowieka w najważniejszej akcie prawnym, w pierwszym przepisie rozdziału dotyczącego wolności i praw osobistych, świadczy o nadrzędności życia ludzkiego w hierarchii wartości norm chronionych w polskim ustawodawstwie [2, 3]. Skoro taki przepis znalazł się w ustawie zasadniczej, to należy zaznaczyć, że Konstytucja stanowi standardy ochrony życia, dając także podstawy do kształtowania dalszych, szczegółowych przepisów prawnych w ustawach [3, 4].

Wspomniany przepis, choć wydawałoby się, że *prima facie* w sposób jednoznaczny chroni życie człowieka, budzi kontrowersje. Zwięzłość przepisu, pozbawiająca go wyraźnego zabarwienia aksjologicznego [3, 5], powoduje wątpliwości interpretacyjne dotyczące życia jako wartości w stosunku do innych wartości społecznych [3, 6]. Ustawa zasadnicza nie odnosi się *expressis verbis* do tego, co rozumie pod terminem „człowiek”. Czy zatem życie poczęte podlega ochronie prawnej i na jakiej podstawie prawnej ta ochrona się opiera? Definicji terminu „człowiek” nie znajdziemy w żadnej polskiej ustawie. Jej wprowadzenie byłoby zresztą nieuzasadnione, ponieważ odpowiedź na to pytanie, w zasadzie niejednakowa, jest domeną filozofii i medycyny [3, 7]. Nie można zatem uciec od szeregu problemów interpretacyjnych wspomnianego przepisu Konstytucji, nie tylko w kwestii aborcji, ale również kary śmierci czy eutanazji.

Wątpliwości dotyczące terminu „człowiek” po raz pierwszy poruszone zostały w orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 maja 1997 r., K 26/96. Wydane pod rządami Małej Konstytucji, zachowuje jednak swoją aktualność do dziś, ponieważ oparte zostało na zasadzie demokratycznego państwa prawnego i jednocześnie daje podstawę do interpretacji art. 38 obowiązującej Konstytucji [3, 8]. W tym judykacie Trybunał Konstytucyjny uznał, że Konstytucja chroni życie od momentu poczęcia [3, 9], ponieważ stan nauk empirycznych nie daje dostatecznych podstaw do wskazania innego momentu powstania życia ludzkiego. W swoim uzasadnieniu wskazał, że: „państwo (...) realizuje się jako wspólnota ludzi, i tylko ludzie mogą być właściwymi podmiotami praw i obowiązków stanowiących w takim państwie. Podstawowym przymiotem człowieka jest jego życie. Pozbawienie życia unicestwia więc równocześnie człowieka jako podmiot praw i obowiązków. Jeżeli treścią zasady państwa prawa jest zespół podstawowych dyrektyw wyprowadzanych z istoty demokratycznie stanowionego prawa, a gwarantujących minimum jego sprawiedliwości, to pierwszą taką dyrektywą musi być respektowanie w państwie prawa wartości, bez której wykluczona jest wszelka podmiotowość prawna, tj. życia ludzkiego

od początku jego powstania. Demokratyczne państwo prawa jako naczelną wartość stawia człowieka i dobra dla niego najcenniejsze. Dobrem takim jest życie, które w demokratycznym państwie prawa musi pozostawać pod ochroną konstytucyjną w każdym stadium jego rozwoju” [3, 9].

Przedmioty ochrony życia ludzkiego w Kodeksie karnym

Orzeczenie to nie rozwiązało jednak dostatecznie problemu początku ochrony życia ludzkiego. Pod względem formalno-prawnym człowiekiem z pewnością jest osoba już urodzona – noworodek, dziecko, dorosły itd. Potwierdza to szereg instytucji prawnych, jak np. rejestracja faktu urodzenia w urzędzie stanu cywilnego czy posiadanie zdolności prawnej. Jednak to nie wyjaśnia kwestii początku ochrony życia ludzkiego w fazie prenatalnej. Ustawodawca, określając w rozdziale XIX Kodeksu karnego (K.k.) przedmioty zamachu poprzez zastosowanie terminów: „płód”, „dziecko poczęte”, „dziecko poczęte zdolne do samodzielnego życia poza organizmem kobiety ciężarnej”, „dziecko” czy „człowiek”, z pewnością chciał adekwatnie odzwierciedlić określone elementy rzeczywistości, które istotne są z punktu widzenia celu i zakresu kryminalizacji [3, 10]. Tytuł rozdziału XIX – „Przestępstwa przeciwko życiu lub zdrowiu” wskazuje na to, że przedmioty zamachu należą do jednej klasy obiektów na gruncie norm sankcjonowanych, które można byłoby określić wspólną nazwą: „istoty żywe” [3, 10]. Jednocześnie należy zwrócić uwagę na fakt, że przepisy rozdziału XIX K.k., w zależności od fazy rozwoju życia człowieka, różnicują sankcje za przekroczenie norm odtwarzanych z przepisów niniejszej ustawy. Budowa rozdziału, polegająca na skryminalizowaniu najpierw zabójstwa w typach podstawowym, uprzywilejowanych i kwalifikowanych (art. 148–151 K.k.), dalej przestępstw aborcyjnych i ich następstw (art. 152–154 K.k.), później nieumyślnego spowodowania śmierci człowieka (art. 155 K.k.), a w dalszej kolejności odnoszących się do zdrowia (art. 156 i n.), również wskazuje, że ustawodawcy zależało na różnicowaniu przedmiotów ochrony i wartości życia. W konsekwencji praktyka orzecznicza spotkała się z problemem stosowania różnej siatki pojęciowej i stanęła przed zadaniem dokonania wykładni przepisów prawa karnego, która wyjaśniałaby zasadność takiego zabiegu legislacyjnego. Sąd Najwyższy w swoich orzeczeniach poddał próbie rozwiązanie problemu granicy stosowania terminów „dziecko poczęte” a „człowiek” w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2006 r., I KZP 18/06 oraz orzeczonych w tej samej sprawie postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 30 października 2008 r., I KZP 13/08 i wyrokowi Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2010 r., V KK 34/10. Ich celem było jednak ustalenie granicy między stosowaniem przepisów odnoszących się do przerywania ciąży a dzieciobójstwa, czyli *de facto* końca prawnokarnej ochrony życia dziecka poczętego [3].

Dziecko poczęte jako przedmiot ochrony przestępstw aborcyjnych

Przedmiot ochrony przestępstw aborcyjnych ustanowionych w art. 152 i 153 K.k. jest szeroko komentowany w piśmiennictwie.

Dyskusje w tym temacie miały miejsce już na gruncie kodeksu karnego z 1932 r. [3, 11]. Mają one również swoje uzasadnienie na gruncie aktualnie obowiązującego stanu prawnego. Majewski i Wróbel uznali, że bez wątpliwości przedmiotem ochrony jest życie ludzkie, a określenie „dziecko poczęte” oznacza, że chodzi o ochronę życia ludzkiego bez różnicowania jakościowego, a nie o dobro *sui generis* [3, 12].

Przedstawiciele doktryny chcieli rozwiązać wątpliwości dotyczące tego, czy przedmiotem ochrony jest również dziecko poczęte, rozwijające się poza organizmem kobiety. Kubiak wskazuje, że *prima facie* byłoby to możliwe, jednak trzeba wziąć pod uwagę, że przy zapłodnieniu pozaustrojowym zniszczeniu ulegają zarodki niezaimplementowane w ciele kobiety [3, 13]. Majewski i Wróbel również stwierdzili, że na gruncie obowiązujących przepisów jest to niemożliwe, ponieważ należałoby uznać, że zachowaniem, które powoduje śmierć dziecka poczętego, jest zapłodnianie [12]. Zielińska doszła do takiego samego wniosku, analizując znamiona art. 149 a i 149 b kodeksu karnego z 1969 r. [11]. Na gruncie obecnych uregulowań identycznie sądzi Plebanek. W swoim artykule wyraźnie zaznacza, że „obecny kształt przepisów 152 i 153 K.k. nie pozostawia (...) wątpliwości, że odnoszą się one do ochrony życia dziecka poczętego rozwijającego się w łonie kobiety, (...) gdyż zapłodniona komórka umieszczona w pojemniku laboratoryjnym nie jest zgodna z definicją medyczną »ciąży«, a zatem jej likwidacja nie stanowi »przerwania ciąży« [3, 14]”. Doktryna zatem jednomyślnie stoi na stanowisku, że unormowania zawarte w Kodeksie karnym nie odnoszą się do zarodków powstałych pozaustrojowo. Podnosi się jednocześnie, że jest to istotna luka prawna (w sensie luki aksjologicznej) w zakresie ochrony życia ludzkiego [3, 6].

Przedmiotem zamachu nie jest również ciąża obumarła. Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 16 października 2008 r., II AKa 255/08, wskazał, że „przerwanie ciąży obumarłej i związane z tym wyłęczekowanie jamy macicy kobiety nie realizuje znamion przestępstwa wynikającego z przepisu art. 152 K.k.” [3, 15]. Jest to oczywiste stwierdzenie wynikające z faktu, że wszystkie przepisy rozdziału XIX chronią życie lub zdrowie przedmiotów ochrony. W literaturze również czytamy, że kiedy mowa jest o odpowiedzialności sprawcy za spowodowanie śmierci dziecka poczętego, warunkiem koniecznym jest to, by życie w ogóle istniało [3, 11, 12].

Należy zatem przyjąć, że przedmiotem ochrony w art. 152 i 153 K.k. jest życie dziecka w fazie prenatalnej od momentu poczęcia [3, 6]. Ponadto przedmiotem ochrony w art. 153 K.k. jest także wolność kobiety od przymusu, a w szczególności jej prawo do macierzyństwa [3, 6].

Dziecko poczęte czy płód?

Obecny Kodeks karny posługuje się terminem „dziecko poczęte”, chociaż nie było tak zawsze. Ustawą z dnia 8 lipca 1999 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz ustawy o zawodzie lekarza [3, 16] termin „dziecko poczęte” zastąpiło wcześniej stosowany w art. 152 i 153 K.k. słowo „płód”. Należy zaznaczyć, że terminy „dziecko poczęte” i „płód” mają inne znaczenie słownikowe i w języku specjalistycznym, a więc

nie należałoby stosować ich zamiennie. Wyrażenie „dziecko poczęte” stosowane jest od poczęcia istoty ludzkiej do narodzin dziecka [3, 17], uwypukla zatem moment poczęcia jako początek życia ludzkiego. Celem niniejszej nowelizacji był, jak wskazał Sąd Najwyższy, zamiar wzmocnienia aksjologicznej wymowy przepisów prawa w zakresie ochrony życia i zdrowia dziecka poczętego [3, 18]. Co więcej, zmiany nie nastąpiły w ustawie z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży, która wciąż posługuje się terminem „płód”. Płód jest to istota ludzka, która ma wszystkie cechy gatunkowe, a jej wygląd zewnętrzny przypomina wyglądem organizm po urodzeniu [3, 19]. Smyczyński przywołuje za Langiem trzy cechy stwierdzane empirycznie, które ma płód:

- 1) „jest istotą posiadającą ludzki kod genetyczny i należącą do gatunku ludzkiego;
- 2) jest związany funkcjonalnie z organizmem kobiety;
- 3) jest istotą rozwijającą się w kolejnych, następujących po sobie stadiach rozwojowych, poczynając od zapłodnionej komórki jajowej do stanu w pełni ukształtowanego organizmu ludzkiego” [3, 20].

W obowiązujących aktach prawnych stosuje się także szereg innych terminów określających człowieka w prenatalnej fazie rozwoju. Oprócz dwóch wskazanych powyżej są to również: „dziecko już poczęte”, „dziecko poczęte, lecz jeszcze nieurodzone”, „dziecko poczęte, lecz nienarodzone”, „dziecko nienarodzone”, „dziecko jeszcze nienarodzone”, „dziecko od poczęcia do narodzin”, „dziecko w łonie matki”, „zarodek”, „embryon” [3, 21]. O ile użycie takich wyrazów jak „płód” czy „zarodek” w aktach normatywnych określających procedury medyczne lub regulujących zagadnienia farmaceutyczne uzasadnia się potrzebą dostosowania języka aktów normatywnych do medycznego przedmiotu ich regulacji, o tyle wg Ciepłego zastosowanie terminu „płód” w ustawie o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży jest niechlujstwem legislacyjnym: „Skoro zasadą jest prawnokarna ochrona życia »dziecka poczętego« przewidziana w kodeksie karnym, a ustawa z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny wyszczególnia jedynie negatywne znamiona dookreślające granice tej ochrony, to uwzględniając dobro chronione, bardziej byłoby konsekwentne posłużenie się terminem »dziecko poczęte«” [3, 21].

W związku z tym literalne brzmienie przepisów K.k. przed zmianą wprowadzoną przez ustawę z dnia 8 lipca 1999 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz ustawy o zawodzie lekarza sugerowałyby, że dziecko poczęte do czasu, gdy nie jest płodem, nie podlega ochronie prawnej. Takie rozumienie tych przepisów byłoby jednak niezgodne z wartościami ustrojodawcy wykazanymi przez Trybunał Konstytucyjny w orzeczeniu z dnia 28 maja 1997 r., K 26/96. Należy zatem uznać, że dzięki zastosowaniu dyrektyw celowościowych ustawodawca używa tych terminów zamiennie, na określenie tych samych przedmiotów ochrony [3, 11]. Spory terminologiczne w zakresie stosowania wyrazów „płód” i „dziecko poczęte” są *nota bene* sporami ideologicznymi, które nie rzutują na ocenę jego statusu etycznego i prawnego [3, 21].

Co to znaczy „poczęcie”?

Ustalając moment początku ochrony życia ludzkiego, należy zastanowić się przede wszystkim nad tym, co oznacza rzeczownik „poczęcie”? Ginekologia i położnictwo nie mają wypracowanego jednego stanowiska w tej sprawie. W medycynie głównie rozważa się, czy początkiem życia jest zapłodnienie czy zagnieżdżenie [3, 22]. Jest to ważny problem również na gruncie przepisów prawno-karnych. W Kodeksie karnym nie ma definicji legalnej analizowanego terminu, w związku z tym wykładnia derywacyjna nakazuje zająć do literatury w celu zbadania, czy nie zawiera ona jednolitych poglądów. W doktrynie jednak pojawiają się wątpliwości, od kiedy życie poczęte podlega ochronie prawnej. Majewski i Wróbel uważają, że chwilą poczęcia – w powszechnym rozumieniu tego terminu – jest moment zapłodnienia żeńskiej komórki rozrodczej [3, 12]. Tak samo wyraża się Tyszkiewicz [3, 23]. Zielińska stwierdza jednak, że dziecko poczęte podlega ochronie prawno-karnej później niż w momencie zapłodnienia albo zaplemnienia [3, 11]. Dochodzi do tego wniosku, wskazując, że używane zamienne terminy „dziecko poczęte” i „płód” sugerują, że przedmiotem ochrony jest indywidualne życie, a to nie następuje w momencie zapłodnienia, tylko najczęściej po zagnieżdżeniu się zapłodnionego jaja w śluzówce macicy. Podobnie twierdzi Safjan, zauważając, że skoro nie ma w ustawie określonego momentu poczęcia, to należy uznać, że jest to moment, w którym fakt ten można ustalić [3, 13]. W tym samym duchu wyraża się Plebanek, argumentując to tym, że od momentu zagnieżdżenia w organizmie kobiety zachodzą zmiany pozwalające na potwierdzenie stanu ciąży [3, 14]. Kubiak dodaje, że przyjęcie takiego założenia jest zgodne z art. 4a ustawy o ochronie płodu (warunkującej dopuszczalność przerywania ciąży) i art. 152 K.k. Powyższe rozważania dowodzą jednak, że nie ma zgodności w doktrynie w tym zakresie, a ponadto żadne ze stanowisk nie jest dostatecznie argumentowane. Niemniej brak zgodności w medycynie i w prawie pozwala na zastosowanie dyrektyw językowych języka ogólnego. W konsekwencji słowniki języka polskiego utożsamiają termin „poczęcie” z zapłodnieniem [3, 24, 25, 26, 27]. Jak sugeruje również „Słownik małżeństwa i rodziny”, „łacińskie słowo *conceptio* tłumaczone jest jako poczęcie dziecka, gdy rozpatruje się moment rozpoczęcia życia osobniczego istoty ludzkiej, a jako zapłodnienie, gdy bierze się pod uwagę losy łączących się ze sobą komórek rozrodczych. Są to bowiem dwa różne określenia, używane niezależnie od punktu odniesienia” [3, 17].

Zatem taki rezultat wykładni językowej uznać należy za wiążący. Stosując pozajęzykowe dyrektywy (funkcjonalne i systemowe), warto zaznaczyć, że takie rozumie prawno-karnej ochrony życia dziecka poczętego wydaje się być zgodne z wartościami przybliżonymi przez orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, ale również z preambułą i art. 1 ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży. Z nich wydobywają się wartości, które ustawodawca zamierza chronić, a jest nim życie ludzkie niezależnie od fazy rozwoju. Odrębną kwestią jest to, że od ogólnej normy zakazującej przerywania ciąży, wyłaniającej się na gruncie wykładni przepisów prawa karnego,

występują modyfikatory, wymienione zgodnie z modelem wskazań w art. 4a ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży.

Na uwagę zasługuje również zdanie Smyczyńskiego: „Nie ma (...) wątpliwości, że rozwój prenatalny człowieka jest kontinuum, procesem ciągłym; nie można więc stwierdzić stanowczo, że da się go podzielić na wyraźne, odrębne etapy rozwojowe, które pozwalałyby uznać, iż w takim a takim okresie płód (zarodek) nie ma atrybutów człowieczeństwa. Najbardziej pomocne i obiektywne wydaje się być kryterium genetyczne, według którego człowiekiem jest ten, kto pochodzi od ludzkich rodziców, tzn. jest wyposażony w ludzki kod genetyczny. (...) jest konieczne ugruntowanie powszechnej świadomości (prawników i nie prawników), że dziecko poczęte jest od początku zaistnienia odrębnym bytem biologicznym i odrębnym od rodziców dobrem prawnym” [3, 28]. Smyczyński w „Systemie prawa prywatnego” tę myśl rozwija dalej, pisząc, że kryterium posiadania kodu genetycznego „można rozpatrywać jako wsparcie dla koncepcji domniemanej (a może raczej potencjalnej) osoby ludzkiej. Chodzi o to, że indywidualny kod genetyczny płodu (zarodka) jest fundamentem dalszego rozwoju i stawania się człowiekiem w normalnym, niezakłóconym przebiegu ciąży” [3, 20]. Jest to o tyle istotne, że właśnie w momencie zapłodnienia wytwarza się jedyny i niepowtarzalny dla każdej istoty ludzkiej kod DNA [3, 29].

PODSUMOWANIE

Wykładnia derywacyjna pozwala na ustalenie w miarę jednoznacznie norm prawnych, z których zbudowany jest system prawa. Wynika to z założenia o normatywności tekstów prawnych. Dzięki temu udało się ustalić, że termin „dziecko poczęte” na gruncie prawa karnego oznacza zatem istotę ludzką od momentu zapłodnienia. W związku z tym, od tego momentu prawo karne chroni życie ludzkie. Nie oznacza to, że prawo w sposób jednoznaczny rozstrzyga wątpliwości występujące w innych dyscyplinach naukowych. Z pewnością wyznacza początek prawno-karnej ochrony życia ludzkiego w fazie prenatalnej. Kwestia ta jest na tyle istotna, że o ile prawo zakazuje przerywania ciąży, o tyle stosowanie jakichkolwiek środków antykoncepcyjnych postkoitalnych przed momentem zapłodnienia jest prawnie obojętne.

PIŚMIENNICTWO

1. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. nr 78, poz. 483).
2. Banaszak B, Jabłoński M. Teza 2 do art. 38. In: Boć J, editors. Konstytucje Rzeczypospolitej Polskiej oraz komentarz do Konstytucji RP z 1997 roku. Wrocław: Kolonia Limited; 1998. p. 78
3. Rafałowicz P. Ochrona życia dziecka poczętego w polskim prawie karnym i w nauczaniu Kościoła Katolickiego. Szczecin: Uniwersytet Szczeciński; 2016. p. 11-70.
4. Nauka G. Doktrynalne podstawy i prawne uwarunkowania ochrony życia ludzkiego w fazie prenatalnej – perspektywa międzynarodowa. Rodzina i prawo. Kwartalnik Sędziów Rodziny 2012;23:103.

5. Kania A M. Z problematyki granic ochrony życia ludzkiego. Wrocławskie Studia Erazmiańskie. Zeszyty Studenckie = Studia Erasmiana 2009:99-114. <http://www.bibliotekacyfrowa.pl/dlibra/docmetadata?id=34578&from=publication> (6.11.2015).
6. Zoll A. Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu. Uwagi wprowadzające. In: Zoll A, editors. Kodeks karny. Cześć szczególna, vol. II. Warszawa: Wolters Kluwer; 2013. p. 250-339.
7. Paprzycki LK. Granice prawnokarnej ochrony życia i zdrowia na tle uchwały Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2006 r. (I KZP 18/06). Prawo Med 2007;3:56.
8. Gałązka M, Hałas RG, Hypś S, Szeleszczuk D, Wiak K. Kodeks karny – część szczególna. Pytania, kazusy, tablice. Warszawa: C.H. Beck; 2012. p. 30.
9. Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 maja 1997 r., K 26/96, OTK 1997 nr 2, poz. 19.
10. Małecki M. Na marginesie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2010 r., sygn. V KK 34/10 (o znamieniu człowiek). Prokuratura i Prawo 2001;7-8:83.
11. Zielińska E. Z problematyki wykładni przepisów karnych dotyczących ochrony płodu ludzkiego. Państwo i Prawo 1995;2:22-9.
12. Majewski J, Wróbel W. Prawnokarna ochrona dziecka poczętego. Państwo i Prawo 1993;5:36.
13. Kubiak R. Prawo medyczne. Warszawa: C.H. Beck; 2014. p. 495-7.
14. Plebanek E. Przestępstwa aborcyjne – praktyczna interpretacja znamion czynności wykonawczej. Prawo Med 2011;2:36-7.
15. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 16 października 2008 r., II AKa 255/08, KZS 2009 nr 1, poz. 88, OSA/Kat. 2008 nr 4, poz. 4, Legalis, nr 175064.
16. Ustawa z dnia 8 lipca 1999 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz ustawy o zawodzie lekarza (Dz. U. nr 64, poz. 729).
17. Ozorowski E, editor. Słownik małżeństwa i rodziny. Warszawa–Łomianki: Fundacja Pomocy Rodzinie; 1999. p. 110.
18. Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2006 r., I KZP 18/06, OSNKW 2006, nr 11, poz. 97.
19. Płód. MiMi. Medycyna. <http://pl.mimi.hu/medycyna/plod.html> (8.11.2015).
20. Smyczyński T. Pochodzenie dziecka poczętego w wyniku zabiegu medycznie wspomaganey prokreacji. In: Smyczyński T, editor. System prawa prywatnego. Prawo rodzinne i opiekuńcze, vol. 12. Warszawa: C.H. Beck; 2011. p. 216-7.
21. Ciepły F. Prawne określenia człowieka w prenatalnej fazie rozwoju. Ius Novum 2015;4:96-7.
22. Bartelm H. Embriologia. Warszawa: Wydawnictwo Lekarskie PZWL; 2012. p. 71-2.
23. Tyszkiewicz L. Rozdział XIX. Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu. Uwagi wstępne. In: Filar M, editor. Kodeks karny. Komentarz. Warszawa: Wolters Kluwer; 2014. p. 845.
24. Słownik języka polskiego PWN. <http://sjp.pwn.pl/slowniki/cz%C5%82o-wiek.html> (22.12.2015).
25. Szymczak M, editor. Słownik języka polskiego PWN, vol. II. Warszawa: PWN; 1984.
26. Dubisz E, editor. Uniwersalny słownik języka polskiego, vol. 3. Warszawa: PWN; 2003.
27. Sobol E, editor. Nowy słownik języka polskiego. Warszawa: PWN; 2003.
28. Smyczyński T. Pojęcie i status prawny ludzkiej istoty poczętej. In: Smyczyński T, editor. Wspomagana prokreacja ludzka. Zagadnienia legislacyjne. Poznań: Instytut Nauk Prawnych PAM; 1996. p. 22-3.
29. Monge MÁ. Narodziny i śmierć we współczesnej medycynie. In: Monge MÁ, editor. Etyka w medycynie. Ujęcie interdyscyplinarne. Warszawa: MediPage; 2012. p. 132.